

Uważaj z oddzwanianiem, gdy numer wygląda swojsko

7 kwietnia 2014

Dzwonił do Ciebie ktoś, kogo numer zaczyna się od cyfr 22? Uważaj, bo to nie musi być numer warszawski.

Naciąganie na oddzwanianie znane jest od dawna. Działa to mniej więcej tak, że ktoś dzwoni na Twoją komórkę, ale nie zdążysz odebrać. Oczywiście oddzwoniasz, ale łączysz się wówczas z numerem o podwyższonej opłacie.

Ten rodzaj naciągania znany jest od dawna. Kiedyś atakowano w ten sposób głównie firmy, do których naciągacze dzwonili po godzinach pracy. Oczywiście z czasem ludzie zaczęli zwracać uwagę na numery z jakich dzwoniono, ale naciągacze zaczęli szukać nowych sposobów na uśpienie czujności.

Urząd Komunikacji Elektronicznej poinformował, że zdarza się, iż naciągacze dzwonią z numerów zaczynających się od cyfr 22 lub 24. Te cyfry mogą się kojarzyć numerami warszawskimi i plockimi. W rzeczywistości jednak numery zaczynają się prefiksami +22 albo +24, czyli są to numery z takich krajów jak Kongo.

UKE ostrzegał przed tymi oszustwami już w przeszłości i ostatnio powtarzał ostrzeżenia w mediach. Niestety te ostrzeżenia są jedyną bronią przeciwko naciągaczom.

„UKE niestety nie ma kompetencji aby interweniować, gdyż – po pierwsze – nie mamy tu do czynienia z naruszeniem prawa telekomunikacyjnego, poza tym rzecz ma miejsce poza terytorium Polski, stąd UKE nie ma realnej możliwości działania jako organ państwowy – tym niemniej staramy się robić wszystko aby ustrzec obywateli przed tego typu pułapką” – powiedział Dziennikowi Internautów Dawid Piekarz, rzecznik prasowy UKE.

Nie wiadomo jakie może być nasilenie tego zjawiska. Dawid piekarz przyznał, że „UKE otrzymuje wyłącznie pojedyncze zgłoszenia”. Można się jednak domyślać, że firmy zajmujące się takim naciąganiem dzwonią do ludzi losowo i mogą wybierać numery z całego świata.

Najlepszym sposobem na naciągaczy jest ograniczenia oddzwaniania do takiego kręgu osób, od których możemy spodziewać się telefonu. Warto uważnie sprawdzać numery, na które oddzwaniamy. Jeśli nie wykonujemy rozmów zagranicznych, warto rozważyć ich zablokowanie.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)